

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

|   |  |   |  |   |
|---|--|---|--|---|
| <p><b>Ceny prenumeraty:</b></p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2<sup>—</sup>, kwart. 6<sup>—</sup><br/>z dostawą do domu . . . mies. zł. 2<sup>40</sup>, kwart. 7<sup>—</sup></p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2<sup>40</sup>, kwart. 7<sup>—</sup><br/>Zagranicą . . . . . mies. zł. 5<sup>—</sup>, kwart. 15<sup>—</sup></p> | <p><b>Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17.</b></p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p> | <p><b>ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b></p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.<br/>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p> | <p><b>CENA NUMERU</b></p> <p><b>10 gr.</b></p> | <p><b>Ceny ogłoszeń:</b></p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1<sup>—</sup>. Tabelearyczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p> |
|---|--|---|--|---|

## Przemówienie premiera M. Kościatkowskiego na posiedzeniu Sejmu w dniu 24 b. m.

Wysoka Izbo!

Projekt ustawy został Wysokiej Izbie doręczony. Jest on ograniczony zarówno co do zakresu działania jak i czasu, na który miałby obowiązywać. Rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, powstał 10 dni temu, za miesiąc stanąć ma przed Wysoką Izbą na sesji zwyczajnej z uzasadnieniem preliminarza budżetowego. Dlatego też, mając zamiar przedłożenia Wysokiej Izbie wraz z preliminarzem budżetowym wytycznych programu nowego Rządu — dzisiaj, ograniczam się jedynie do uzasadnienia konieczności, które mną i moimi kolegami kierowały, gdyśmy postanowili rozpocząć działalność swą od zwrócenia się do parlamentu o uzyskanie jego zgody na upoważnienie Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów.

Rzeczywistość dzisiejsza stała się bardziej plastyczna. Życie toczy się mniej utartymi szlakami niż przed wojną. Jesteśmy w okresie, kiedy życie szuka nowych łożysk i nowych rozwiązań. Musimy pociągnąć do pracy i walki o przyszłość Polski ludzi, przynikniętych głęboką wiarą we własne siły i siły społeczeństwa, oraz w przyszłość narodu, ludzi, którzy czują, że najwyższym nakazem jest związać miljonów obywateli, zamieszkałych kraj nasz, z ideą państwa, tak, aby każdy obywatel, niezależnie od wyznania i narodowości, był zdolny walczyć o wspólną naszą przyszłość z wiarą i przeświadczeniem, że walczy o własny stan posiadania moralny i materialny. Awangardę muszą tworzyć ludzie, w żyłach których płynie krew, tętniąca zdrowiem i siłą, ludzie, którzyby potrafiliby stworzyć nastrój tężyzny moralnej i fizycznej i rytm śmiałego rozmachu pracy.

Zwolna bowiem starzeje się społeczeństwo pracujące, nękane obawą o utratę pracy, a jednocześnie młode elementy nie mogą rozwinąć swych możliwości. Ten stan rzeczy rodzi kryzys psychiczny, który uważam za znacznie groźniejszy niż kryzys gospodarczy. Zagadnienie to nigdzie nie zostało całkowicie rozwiązane, chociaż tu i ówdzie zrobiono w tym kierunku dużo. W Polsce stawiam je na pierwszym planie. Twierdzą, że w zagadnieniu umożliwienia pracy mamy do czynienia ze sprawą społeczną najważniejszą wobec dużego przyrostu ludności. Drugim celem jest dopiero to wszystko, co jest ochroną jednostki, posiadającej pracę. Ludzie, zapatrzeni jedynie w cel drugi, popełniają błąd zasadniczy w stosunku do naszej rzeczywistości.

W pracach, które zamierzam podjąć, liczę na poparcie społeczeństwa. Jednym z głównych naszych zadań winno być

**przyspieszenie procesu zrastania się narodu z państwem.**

Odrobić musimy opóźnienie, spowodowane przeszło wiekową niewolą, sprostać zadaniom, wpływającym z przeżywanego czasu. Można to osiągnąć tylko przez zaktywizowanie dla tych celów szerokich warstw ludności przez czynną postawę społeczeństwa wobec zadań państwowych, przez jego wiarę we własne siły, jego gotowość do najwyższego wysiłku, a nawet — w razie

powstającej konieczności — przez ofiary i przez poświęcenie.

Nieustannym moim wysiłkiem będzie budować stosunek zaufania i bliskości społeczeństwa do władz państwa. Wszystko, co temu stanie na przeszkodzie, będzie najbezwzględniej tępię.

Administracja musi być przepojona zasadą sprawiedliwości i równego traktowania wszystkich warstw i obywateli. Miałem możność, jako minister spraw wewnętrznych, mówić już z tego miejsca o stosunku urzędnika do obywatela. Nie potrzebuję więc tego powtarzać, chcę tylko podkreślić może najboleśniejszy i najbardziej dla jednolitości społecznej drażliwy odcinek — działalność administracji skarbowej. W uzdrowienie tego aparatu musimy włożyć całą energię.

Nie mam zamiaru uspokajać czujności Panów, nie mam zamiaru szerzyć pesymizmu. Z pełną świadomością odpowiedzialności i z żołnierską szczerością stwierdzić muszę, że położenie nasze jest trudne. Najcięższy bodaj w dziejach ludzkości kryzys gospodarczy, czy wyolbrzymienia braku naszego gospodarstwa, które od wieków hamują postępy dobrobytu i opartą o niego potęgę państwa.

Nigdy, jako wojewoda, czy minister, nie uchylam się od podejmowania trudnych problemów. Nie szukałem rozwiązań najłatwiejszych. Oświadczam Panom, że i obecnie nie uchylę się od najtrudniejszego zadania walki z kryzysem nie tylko gospodarczym, lecz i psychicznym, i nie wątpię, że w tej dziedzinie nie odmówią mi Panowie harmonijnej współpracy.

W tym zakresie na plan pierwszy wysuwają się momenty gospodarcze, a więc wysiłki w celu zwiększenia naszej wytwórczości poprzez rozszerzenie i uzdrowienie aparatu wytwórczego i stały wzrost zatrudnienia.

Poszukując właściwych rozwiązań, dążyć musimy z największym wysiłkiem przedewszystkiem do lepszego wykorzystania naszego potencjału pracy. Bardziej szeroki, bardziej równomierny podział naszego dochodu społecznego pozwoli na wciągnięcie do procesów konsumcyjnych i produkcyjnych większej liczby obywateli, a zatem — na zwiększenie dochodu społecznego. Dlatego też Rząd walczyć będzie z niezdrowymi objawami w organizacji produkcji czy wymiany, oraz z wszelkimi nadużyciami przewagi gospodarczej, np. kartele, w celach wzrostu rynku wewnętrznego, który jest i pozostanie podstawą egzystencji naszego gospodarstwa narodowego.

Równocześnie niezbędne jest

**przyspieszenie prac nad dalszą przebudową ustroju rolnego**

Przy wykorzystaniu wolnych kapitałów obrotowych rzucić na ten cel trzeba przedewszystkiem dobra marowej ręki i posiadane przez skarbu państwa, instytucje publiczne i fundacje, o ile nie służą celom specjalnym.

Budżet skarbu państwa musi być zrównoważony. Dotyczy to w równej mierze innych budżetów publicznych. Skromne nasze zasoby oszczędnościowe kierowane być muszą wyłącznie na cele inwestycyjne i produkcyjne. Ten

wstępny etap prac Rządu wymagać będzie ofiar.

Przyciągając czynniki społeczne do współpracy z poczynaniami państwa — nie wolno nam zapominać, że państwo, będąc wspólnym dobrem nie tylko obecnych, ale i przyszłych pokoleń, ma prawo i obowiązek żądać znacznych nawet wysiłków i czasowych ofiar materialnych, o ile tego wymaga poprawa stanu dzisiejszego i zapewnienie lepszego jutra.

U podstaw wszelkich naszych decyzji finansowych będzie niezmiernie trwać nadal przeświadczenie, że pieniądź jest rezultatem pracy i oszczędności, i że

**równowaga budżetu i stałość pieniądza są nienaruszalnymi zasadami polityki polskiej.**

Próby odstępstwa od tych wytycznych, to byłoby nie szukanie nowych rozwiązań, ale zbaczanie na grząski grunt rozstroju, nieporządku i nieodpowiedzialności.

Niema więc zbyt wielkich ofiar, zbyt dużego trudu, jeżeli można ofiarą dnia dzisiejszego zapewnić lepsze i trwałe jutro milionom naszych obywateli, milionom dorastającego pokolenia, które ma prawo i obowiązek przejmowania na swe barki troski o przyszłe losy państwowe.

Zaden jednak realny program, żadna skuteczna walka o lepsze jutro nie może być prowadzona, jak długo obok objawów kryzysu ciąży nad życiem gospodarczym dynamika deficytu budżetowego skarbu państwa.

### Znaczne podwyższenie podatku dochodowego i obniżka cen.

Uważam za swój obowiązek poinformować Panów o niektórych zasadniczych posunięciach, na jakie zdecydowaliśmy się. Podkreślam przytem, że

**idziemy od razu na całkowite zrównoważenie budżetu i zlikwidowanie deficytu.**

Dotychczasowe źródła dochodów państwa, według starannie przeprowadzonych obliczeń, dadzą nieco ponad 1.900 milj. zł. Skromna to suma, jak na nasze państwo, jego zadanie i rolę, jaką ma odgrywać w wielkiej rodzinie narodów. Przypomnę, że w roku 1929/30 dochody te przekroczyły sumę 3 miliardów. Należy jednak brać pod uwagę, że wskutek niskiego ruchu cen państwo zaspakaja dziś każdym miljonem złotych więcej potrzeb państwa. Musimy ją przeto uzupełnić nowymi źródłami dochodów. Pojedynczy zabieg nie daje jednak dostatecznych rezultatów, dlatego też muszą być zastosowane metody różnorodne. I jednocześnie z podwyższeniem strony dochodowej muszą być dokonane obciążenia, nawet obecnych skromnych wydatków.

Tak więc — po pierwsze, ma być dokonana **reforma podatku dochodowego.**

Reforma ta, polegająca na podwyższeniu stawek i rozszerzeniu koła obo-

Jesteśmy w okresie powolnej poprawy gospodarczej, poprawy niejednocelności dotykającej wszystkie działy produkcji. Poprawa gospodarcza będzie pełniejsza i szybsza, gdy skarbu państwa nie będzie wysysał wolnych i narastających kapitałów i środków pieniężnych z rynku na pokrywanie deficytu budżetowego.

Ale przecież równowaga budżetowa ma nie tylko znaczenie gospodarcze. Niedosć jest nigdy podkreślać jasno i mocno, że niepodległość polityczna, którą wywalczyliśmy, wymaga nieustannych wysiłków całego narodu w kierunku umocnienia podstawowych elementów tej niepodległości. A dobra gospodarka, dobre finanse państwa — to przecież zapewnienie najlepszych podstaw dla armii i rozwoju sił obronnych kraju.

Uważam za konieczność stwierdzić w tem miejscu wobec Wysokiej Izby, że Rząd mój dołoży wszelkich wysiłków i starań i nie zaniedba czujności, by wojsko nasze otrzymało wszystko, co jest niezbędne do wykonania jego głównego zadania — obrony całości państwa.

Zadanie mamy tembardziej ułatwione, że możemy się kierować pozostałymi w spuściznie po Marzałku wytycznymi jego pracy, które streszczają się w tem, że

**armia musi być stale tak pod względem wyszkolenia i wyposażenia jak i zaopatrzenia na najwyższym poziomie.**

wiązanych do opłacania podatku dochodowego, na ujednoczeniu opodatkowania uposażeń i podwyższeniu podatku do podatku dochodowego, da zwiększenie wpływów o 66 milj. zł.

Po drugie, zamierzamy wprowadzić nadzwyczajny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Nadzwyczajny podatek od tych wynagrodzeń będzie wyznaczony w skali silnie progresywnej, w zależności od wysokości wszystkich wynagrodzeń, pobieranych przez danego pracownika. Wpływ z tego źródła wyniesie około 160 milj. zł.

Jednocześnie musimy zastosować oszczędności, które przeprowadzone będą we wszystkich resortach oraz w przedsiębiorstwach państwowych z bezwzględną konsekwencją. Oszczędności te dokonane będą na taką sumę, która będzie niezbędna dla całkowitego zrównoważenia budżetu.

Rozumiecie Panowie, że zarządzenia te musimy wprowadzić jak najszybciej, tylko w ten sposób bowiem osiągniemy cel, o który nam chodzi.

Pragniemy położyć nacisk na **zniżkę kosztów utrzymania:**

zamierzamy więc obniżyć komorne za mniejsze lokale mieszkalne, zaniechać poboru od mieszkań najmniejszych podatku od lokali, dalej przystępujemy do akcji obniżenia cen prądu elektrycznego, gazu i innych taryf przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).



**Giełda z dnia 24 października.**

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, owsie, jęczmień, mące i otrębach. Jęczmień, owsie i żyto nieco podrożały, pozostałe ceny innych artykułów utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Żyto jednolite 13.50—13.75, zbiorowe 13—13.50, jęczmień jednolity 13.50—13.75, przemiałowy 12.75—13, owsie jednolity 15.75—16.25, jednolity lekko zadeszcz. 15.25—15.75, zbiorowy 15.25—15.75, zbiorowy lekko zadeszczony 14.75—15.25, koniczyna czerwona natur. 80—90, wolna od kiani 90—100, nastena wolna od kan. 100—110. Inne kursy nie zmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Skromne obroty w dewizie Paryż. Dolar około zł. 5.33.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgja 89.90, Berlin 213.25, Holandia 360.45, Londyn 26.14, N. Jork kabeł 5.31 3/8, Paryż 35.01, Praga 21.98, Sztokholm 134.80, Szwajcaria 172.75, Madryt 72.60. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 40.75, 5 prc. poz. konwers. 67, 6 prc. poz. dol. 78, 4 prc. poz. dol. 52.75, 7 prc. poz. stabiliz. 61.50. Akcje: Bank Polski 92, Starachowice 34.25, Lilpop 8.70. Dolar w obrotach prywatnych 5.33.

**WYKRYCIE SPISKU NA FILIPINACH.**

Nowy Jork, 24 X. (PAT) Nadeszły tu dalsze szczegóły wykrytego spisku w Manili na wyspach Filipińskich. W związku z tem aresztowano przywódcę ruchu niepodległościowego na Filipinach t. zw. sakasidas. Według znalezionych przez policję planów, spiskowcy zamierzali uwięzić na krótko przed 15 listopada, w którym to dniu nowy rząd republiki filipińskiej miał objąć urządzenie generał gubernatora Nurphy'ego, nowo wybranego prezydenta Manuela Quizona oraz sze reg wyższych urzędników. Gmachy rządowe miały być podpalone.

**Zgon Fechnerowej.**

Wstrząsająca tragedia młodego małżeństwa Fechnerów przy ul. Łyczakowskiej wywarła w mieście olbrzymie wrażenie. Jak wiadomo, ciężko raniona Fechnerówna została przez Pogotowie ratunkowe przewieziona w stanie nieprzytomnym do szpitala. Agonia trwała dziś do godz. 6-tej rano i o tej godzinie ofiara tragedji zmarła.

Władze śledcze, po dokonaniu wizji lokalnej, opieczetowały mieszkanie.

Ogólnie panuje przekonanie, że błąd Fechner popełnił samobójstwo z powodu grożącego mu więzienia, albo wiem dopuścić się miał sprzeniewierzeń, dokonanych na skutek zbyt wielkich wymagań swojej żony. Pozostaje jedynie do wyjaśnienia sprawa, czy Fechner dokonał zabójstwa na osobie swej żony za jej wiedzą i zgodą, czy też pozbawił ją życia w sposób skrytybojczy. Za tą drugą tezą przemawiałby fakt ten, że oboje, pisząc listy do swych rodziców, w żadnej mierze nie uczynili aluzji w sprawie samobójstwa. Nie jest zatem wykluczone, że Fechner oświadczył żonie, że wyjeżdżają i tak kazał jej napisać do jej rodziców, a po napisaniu listów zabił ją, a następnie popełnił samobójstwo. Najprawdopodobniej ta sprawa nie zostanie wyświetlona.

Dziś w południe w zakładzie medycyny sądowej odbędzie się sekcja zwłok obojga ofiar wstrząsającej tragedji.

**Program radiowy.**

Piątek, 25 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.40: Orkiestra kameralna. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka dla chorych. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.15: „Chwilka pytań”. 17: Reportaż. 17.20: Recital śpiewaczy. 17.40: Płyty. 18: Koncert kameralny. 18.30: Skrzynka programowa. 18.40: Recital fortepianowy. 19: Feljton rozrywkowy. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami PR. 20: Aktualny monolog. 20.15: Trans. z Berlina. Muzyka lekka. 21: Dziennik wieczorny. 21.15: Muzyka filmowa. 22.30: Odczyt. 22.45: Płyty. 23.05: Płyty.

**Sytuacja na froncie abisyńskim.**

Paryż, 24 X. (PAT) Według ostatnich informacji, sytuacja w Abisynji przedstawia się jak następuje:

Abisyńczycy przygotowali obronę na trzech zasadniczych liniach: pierwsza z nich biegnie naprzeciw linii Aksum—Adua—Adigrat. Obronę jej powierzono rasowi Kassa na odcinku wschodnim i rasowi Seyumowi na odcinku zachodnim. Obie armje łączą się w miejscowości Hamle w dolinie rzeki Takaze i stanowią siłę około 250 tys. żołnierzy. Druga linja obronna Abisyńczyków znajduje się w górskim rejonie Sakota i w okolicy jeziora Ashangui. Linja ta jest narazie obsadzona słabymi siłami rezerwy. Trzecia linja obrony znajduje się wreszcie w głębi kraju. Po dokonaniu tej organizacji obrony, Abisyńczycy, zgodnie z planami sztabu generalnego, kontynuują wypadki i akcję partyzancką na froncie północnym.

Informacje włoskie potwierdzają działalność dywersyjnych oddziałów abisyńskich w Erytrei w okolicy Tessenei.

Na froncie południowym Włosi mieli odnieść poważniejsze sukcesy w dolinie Bulei, gdzie napotkali na dość znaczne siły abisyńskie. W walkach tych wojska włoskie, dzięki przewadze liczebnej i niezwykle szybkiemu atakowi, miały zdobyć poważną liczbę jeńców.

Sytuacja na froncie południowym jest oceniana przez sztab abisyński za bardzo poważną. To też ras Desta, dowódca sił abisyńskich na odcinku południowym, otrzymał rozkaz negusa niedopuszczenia do upadku Gorahei; miejscowość ta stanowi bowiem ważny punkt strategiczny, w którym zbiegają się drogi karawan z północy na południe i z zachodu na wschód. Armja abisyńska na froncie południowym liczy 300 tys. żołnierzy wobec 140 tys., jakimi rozporządzają na tym odcinku Włosi.

Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości pomiędzy wojskami ras Desty na prawem skrzydle frontu Webe Szibeli i siłami włoskimi rozgorzała zacięta bitwa.

**Mussolini chce podjąć rokowania pokojowe.**

Londyn, 24 X. (PAT) Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol, który przybył wczoraj do Londynu w związku z pogrzebem Artura Hendersona, odbędzie szereg konferencji z rządem brytyjskim. Wczoraj wieczorem konferował on ze stałym podsekretarzem stanu w Foreign Office Vansittardem, a dziś spotka się z ministrem spraw zagranicznych Hoare.

W związku z wiadomościami z Rzymu, jakoby Mussolini zażądał odroczenia wprowadzenia w życie sankcyj ekonomicznych, aby mieć czas na przeprowadzenie rokowań pokojowych, wyrażają w Londynie przypuszczenie, że Avenol konferuje z rządem brytyjskim na ten temat.

**Formalne gesty Włoch i Brytanji.**

Londyn, 24 X. (PAT) Wycofanie jednej dywizji włoskiej z Libji, ujawnione wczoraj przez Lavala, nie wywołało w Londynie większego wrażenia. Podkreślają tu, że wycofanie tej dywizji z obszaru Libji do Trypolisu, bo takie jest zarządzenie włoskie, stanowi tylko gest formalny, ale nie bardzo konkretny. Oddziały wojskowe,

które wycofano, stacjonowane były na granicy egipskiej. Wycofaniu uległy 4 pułki piechoty tj. około 8 tys. żołnierzy. Natomiast oddziały zmotoryzowane nie zostały wycofane. Spodziewają się, że Wielka Brytania wycofa obecnie 2 pancerniki z Aleksandrii i odesła je do Gibraltaru.

**Czechosłowacja bramą wypadową bolszewizmu.**

Mor. Ostrawa, 24 X. (PAT) „Moravsko-slezsky Dennik” zamieszcza artykuł p.t. „Jesteśmy bramą wypadową bolszewizmu”, w którym ostro krytykuje ustosunkowanie się czeskiego ministra wojny Machnika do czeskiej armji oraz oświadczenia czołowych publicystów czeskich na bankietach, urządzanych dla sowieckich dziennikarzy.

Dziennik stawia pytanie, dlaczego czeski minister wojny rozplywa się w pochwałach dla armji sowieckiej. „Społeczeństwo czeskie byłoby ministrowi bardzo wdzięczne, gdyby choć połowę

tej uwagi zechciał poświęcić armji czeskiej.” Redaktorzy i prawa ręka ministra Benesa w sprawach prasowych Ripka oświadczył na bankiecie dla dziennikarzy sowieckich w Bratysławie, że „nasza republika, otoczona zewsząd antysowieckimi reżimami, stanie się dla sowieców bramą wypadową”. Publicysta rządowy degraduje w ten sposób naszą republikę do rzędu korytarza w Europie, którym wtargnie czerwona armja do środka Europy i będzie rozsiewać bolszewizm.

**Zatarg w angielskim przemyśle węglowym.**

Londyn, 24 X. (PAT) Związek właścicieli kopalń węgla w Wielkiej Brytanji zawiadomił Federację górników, że odmawia podjęcia z Federacją górników rokowań na temat podwyższenia płac w zakresie ogólnokrajowym. W piśmie, wystosowanym do sekretarza generalnego Federacji górników, sekretarz generalny Związku właści-

cieli kopalń oświadcza, że właściciele traktować mogą sprawę płac jedynie według poszczególnych okręgów węglowych, a nie jednolicie dla całego kraju. Wobec tej odmowy właścicieli, jeżeli interwencja rządu nie odniesie skutku, można się spodziewać ogłoszenia generalnego strajku węglowego.

**Zatrudnienie bezrobotnych w województwie lwowskim.**

Na konferencji gospodarczej u P. Wojewody lwowskiego dyrektor Funduszu Pracy p. Gajewski przedstawił szereg spraw, dotyczących stanu bezrobocia i zatrudnienia.

Na terenie woj. lwowskiego problem bezrobocia wyraża się w sumie do 50.000 głów (bezrobotni z rodzinami), którym Fundusz Pracy musi pomagać w przetrwaniu zimy. Ta pomoc doraźna kosztowała w ub. r. 1.400.000 zł. Największy procent bezrobotnych przypada na Lwów. Bezrobotnych pra-

cowników umysłowych jest 2.500 osób.

W r. bież. przeznaczył Fundusz Pracy na roboty publiczne w woj. lwowskim 3.871.000 zł. Z powyższego kredytu najczęściej przeznaczono na roboty komunikacyjne, drogi, mosty, roboty wodne — bo 1.940.000 zł., na meljoracje i regulację rzek niespławnych 530.000 zł., urządzenia miast, kanalizację, wodociągi, hale targowe, nawierzchnię ulic 1.315.000 zł., budowę 86.000 zł.

W bież. r. forsuje się szczególnie

**Nowy dowódca Korpusu we Lwowie.**

W związku z wyborem do Senatu dotychczasowego dowódcy korpusu we Lwowie generała Bolesława Popowicza — nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy korpusu lwowskiego. Generał Popowicz przeszedł w stan spoczynku.

Nowym dowódcą korpusu we Lwowie mianowany został generał brygady inż. Aleksander Litwinowicz, dotychczasowy dowódca korpusu w Grodnie.

**Połączenie lotnicze Moskwa — Praga.**

Moskwa, 24 X. (PAT) Dziś wyruszył w podróż inauguracyjną na linii Moskwa—Kijów—Praga samolot „ZSRR 186”. Regularna komunikacja lotnicza pomiędzy ZSRR a Czechosłowacją rozpocznie się z wiosną 1936 r.

**Dżuma w Turkiestanie.**

Szanghaj, 24 X. (PAT) W prowincji Senkiang (Turkiestan chiński) wybuchła epidemia dżumy, pociągając za sobą tysiące ofiar ludzkich w samym tylko mieście Khotan. Chorych doglądają lekarze sowieccy (Senkiang bezpośrednio graniczy z ZSRR). Z Nankinu wysłano chińską ekspedycję sanitarną.

**Strajk generalny Arabów.**

Londyn, 24 X. (PAT) Z Palestyny donoszą, że Arabowie zapowiedzieli na sobotę strajk generalny na znak protestu przeciwko rzekomemu uprawianiu przez Żydów szmuglu broni oraz przeciwko bezczynności rządu w tej sprawie. Partje arabskie, działające w tej sprawie bardzo jedno myślnie ogłosiły protest, mówiący o znalezieniu znacznego ładunku broni na pokładzie statku belgijskiego, który w ubiegłym tygodniu zawiązał do Jaffy. Koła żydowskie twierdzą, że ładunek ten przeznaczony był do Abisynji i opuścił Belgię, zanim Liga Narodów zaleciła uchylenie embargo na broń dla Abisynji. Ładunek ten posiada wartość 6 tysięcy funtów.

budowę dróg. Największy udział w podziale kredytów ma Lwów i powiat lwowski (przeszło półtora miljn. zł.). Zarząd m. Lwowa otrzymał 310.000 zł. na dalszą budowę nawierzchni ulic wylotowych: Janowska, Stryjska, Ziełona.

Roboty drogowe w powiecie lwowskim na drogach państwowych obejmują kwotę 71 tys. zł., roboty meljoracyjne na Pełtwie (pow. Lwów i woj. tarnopolskie) 150.000 zł., na roboty budowlane 30.000 zł., na Zagłębie naftowe 548.000 zł. Fundusz Pracy finansuje w Borysławiu budowę kanałów na 200.000 zł. i budowę ulic na 50.000 zł. Regulacja Tyśmienicy w Borysławiu oraz poniżej Drohobycza finansowana jest na 150.000 zł., Drohobycz otrzymał 50.000 zł. na rekonstrukcję ulic i regulację potoku Seret. Cały szereg mniejszych kwot przeznaczono na inne roboty drogowe, urządzenia sportowe, na odcinek drogowy Drohobycz—Stryj (z Pożyczki Inwestycyjnej).

Przemysł otrzymał w tym roku 345.000 zł. pożyczki na rozbudowę kanalizacji miejskiej, na roboty drogowe 74.000 zł., na budowę mostu nad Sanem 47.000 zł. i na roboty meljoracyjne 10.000 zł. Sanok buduje wodociąg za pożyczkę 250.000 zł.

Na zatrudnienie bezrobotnych w małych miastach i miasteczkach i wsiach wydano przeszło milion zł.

Sezon robót publicznych dobiega końca.

Projekt robót na rok 1936/37 został już zatwierdzony przez P. Wojewodę lwowsk. Belinę-Prażmowskiego. Dotyczy on dalszej odbudowy dróg państwowych, budowę ulepszonych nawierzchni, budowę mostów, robót regulacyjnych i meljoracyjnych, robót miejskich w Borysławiu, robót miejskich drogowych i kanałowych we Lwowie.

Czynnikami narodajne zdają sobie sprawę z konieczności walki z bezrobociem, specjalnie na terenie województwa lwowskiego. Tylko ożywienie tempa życia gospodarczego może poprawić ogólne warunki bytu. Istotna i widoczna korzyść z robót publicznych będzie wówczas realna, gdy kredyty na cele powyższe zaczną się liczyć od 10 milionów zł. Kredyty w granicach 3 do 4 milionów zł. nie przynoszą bezrobotnym realnej poprawy bytu i są tylko formą pomocy doraźnej.

